

Sygnatura akt IX C 33/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 11.03.2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny
w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Zawisłak

Protokolant: Agnieszka Baca-Domin

po rozpoznaniu w dniu (...)02.2013 r. we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. L.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu we W.**

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W. na rzecz powoda T. L. kwotę 2500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) na rzecz adw. J. M. kwotę 2400 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt. IX C 33/12

UZASADNIENIE

Powód T. L. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego we W. kwoty 27.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że przebywał w Areszcie Śledczym we W. od dnia 26.09.2008r. do dnia 02.06.2009r. oraz od dnia 26.08.2009 do dnia 06.09.2009r., w którym to okresie strona pozwana nie zapewniła mu właściwych warunków bytowych. Zarzucił nadmierne przeludnienie w celach, brak intymności oraz prywatności, brak należytego wyposażenia cel, utrudniony kontakt z bliskimi, ograniczoną możliwość rozmów telefonicznych, opóźnienie w dostarczaniu korespondencji, niską jakość posiłków. Powód podkreślił, że zmuszony był przebywać w celach, gdzie powierzchnia mieszkalna na jednego osadzonego wynosiła 1,5 m².

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami postępowania. Zaprzeczyła, jakoby wyrządziła powodowi jakąkolwiek szkodę lub krzywdę. Strona pozwana zaprzeczyła też aby powód był niewłaściwie traktowany, wskazała, że nigdy nie skarżył się na warunki bytowe, a stan cel odpowiadał obowiązującym standardom. Porządek w celi mieli utrzymywać sami osadzeni, na który to cel otrzymywali środki czystości. Raz w tygodniu osadzeni korzystają z ciepłej wody w łaźni, a ponadto mają możliwość korzystania z grzałki. Strona pozwana zaprzeczyła, jakoby w areszcie brak było leków, a jedzenie nie odpowiadało obowiązującym

standardom. Podkreśliła, że osadzeni mają zapewniony dostęp do opieki zdrowotnej. Żądanie powoda, który popełnił kilka pospolitych przestępstw jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie procesowym z 04.04.2012r. powód reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu sprecyzował, że domaga się zadośćuczynienia za okres od 10.09.2008r. do 02.06.2009r. oraz od 02.08.2009r. do 08.09.2009r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. L. przebywał w Areszcie Śledczym we W. w okresie 10.09.2008r. do 02.06.2009r. oraz od 20.08.2009 do 08.09.2009r. z czego:

- od 12.09.2008r. do (...)09.2008r.. w celi nr (...)na oddziale (...), w pawilonie (...), o powierzchni 8,32 m2;
- od (...)09.2008r. do 17.04.2009r. w celi nr (...)na oddziale (...), w pawilonie (...), o powierzchni 8,10 m2;
- od 17.04.2009r. do 25.05.2009r. w celi nr (...) na oddziale (...), w pawilonie (...), o powierzchni 8,10 m2;
- od 25.05.2009r. do 02.06.2009r. w celi nr (...) na oddziale (...), w pawilonie (...), o powierzchni 8,32 m2.
- od 20.08.2009 r. do 27.08.2009 r. w celi nr (...) na oddziale (...), w pawilonie (...)o powierzchni 8,10 m2.
- od 27.08.2009 r. do 8.09.2009 r. w celi nr (...)na oddziale (...), w pawilonie (...)o powierzchni 8,32 m2.

W okresie od 12.09.2008 r. do 17.04.2009 r. powód przebywał w celach w warunkach przeludnienia.

W okresie od 17.04.2009r. do 2.06.2009 r. oraz od 20.08.2009 r. do 8.09.2009 r. powód nie przebywał w celach w warunkach przeludnienia.

Dowód: informacja dotycząca okresów pobytu powoda w poszczególnych celach i danych współosadzonych k. 185
wykaz pomieszczeń wg stanu na 30.11.2010r. k. 158

częściowo przesłuchanie powoda k.178-179

Wszystkie cele w Areszcie Śledczym we W. były w tamtym okresie wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy, przy czym w żadnej nie było bieżącej ciepłej wody. Osadzeni mieli możliwość korzystania z łaźni raz w tygodniu, a częściej po zaleceniu lekarza. W celach mogli korzystać z grzałek elektrycznych.

We wszystkich celach, w których przebywał powód jest wydzielony kącik sanitarny z niepełną zabudową wykonaną z płyty pilśniowej na konstrukcji stalowej i wejściem z zasłonką z nieprzezroczystego materiału. Umywalka zlokalizowana jest poza kącikiem sanitarnym, w części mieszkalnej celi.

Każda cela wyposażona jest w łóżka, materace i pościel, 2 koce, 2 stoły, taborety (po jednym dla każdego osadzonego), szafki, lustro. W każdej celi jest okno i wentylacja grawitacyjna. Osadzeni mogą się zwrócić o przydzielenie następnego koca.

Codziennie rano wychowawca pobiera od oddziałowego listy. Osadzony ma prawo do dwóch darmowych listów w miesiącu – limit ten nie dotyczący korespondencji do sądów i innych instytucji publicznych. Jeśli osadzony ma znaczki, może wysłać dowolną ilość listów także do innych podmiotów.

Realizacja zamówień na książki i prasę dokonywana jest przez bibliotekę raz w tygodniu, na podstawie składanych przez osadzonych zamówień.

Przy areszcie działa szpital. Zapewnione są całodobowe dyżury lekarzy.

Wychowawcy codziennie wizytują cele. Wówczas odbierane są zgłoszenia o usterkach, które naprawiane są maksymalnie w ciągu 2-3 dni.

W przypadku zbyt wysokiej temperatury w celach, są one wietrzone podczas pobytu osadzonych na spacerze.

Osadzeni sami mają obowiązek dbać o porządek w celach, raz w miesiącu otrzymują środki czystości.

Dolegliwości zdrowotne zgłaszane w ciągu dnia powodują natychmiastowe odprowadzenie osadzonego do ambulatorium. W porze nocnej trzeba czekać do rana, chyba że zachodzi wyjątkowa sytuacja, to wtedy jest możliwe doprowadzenie osadzonego za zgodą dowódcy.

Tymczasowo aresztowani nie mają prawa do rozmów telefonicznych. Pozostali osadzeni korzystają z automatu wrzutowego według grafiku. Rozmowy trwają do ok. 5 minut. Ograniczenia wprowadzono ze względu na dużą ilość osadzonych, by każdy mógł korzystać z rozmów.

W 2009r. osadzeni mieli do dyspozycji świetlice. Wydawanie posiłków i ich gramatura jest kontrolowana. Jeżeli osadzony ma zastrzeżenia do wielkości porcji, może poprosić o jej zważenie, co jest robione w jego obecności w kuchni.

W przypadku insektów w ciągu 1-2 dni prowadzony jest oprysk chemiczny przez firmę z którą Areszt ma podpisaną umowę.

Dowód: akta osobowe powoda część (...)

zeznania świadka K. Z. k. 79-80

zeznania świadka M. M. k.150-153

Powód wnioskował o czajnik elektryczny, telewizor, konsole, odtwarzacz DVD i VCD, na co udzielono mu zgody. Otrzymywał też zgody na paczki i talony higieniczno – żywnościowe. Powód nie ubiegał się o dodatkowy koc. Wnioskował o książki i czasopisma z biblioteki aresztu oraz spoza jednostki, na co otrzymywał zgodę. Powód uczestniczył w zajęciach świetlicowych.

Dowód: akta osobowe część (...)

przesłuchanie powoda k. 178-179

Powód nie zgłaszał ustnych ani pisemnych skarg na złe warunki w celi, wyżywienie, brak zajęć. Ustne skargi nie były odnotowywane. Powód nie wnosił do administracji Aresztu o przeniesienie do innej celi w związku z jej stanem czy wyposażeniem.

Dowód: akta osobowe część (...)

zeznania świadka K. Z. k. 79-80

zeznania świadka M. M. k.150-153

Powód dnia 10.04.2009r. podczas spotkania z psychologiem zgłosił, że nie czuje się komfortowo w celi z uwagi na problemy z jednym z osadzonych i zgłosił chęć przeniesienia do innej celi.

Dowód: notatka z konsultacji psychologicznej z 10.04.2009r. – akta osobowe część (...).

Przeludnienie w celach w okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym we W. było częstym zjawiskiem. Jednostka ta nie mogła odmówić przyjęcia kolejnych osób ze względu na zjawisko przeludnienia. Zjawisko to stanowiło duże wyzwanie organizacyjne dla administracji Aresztu.

W protokołach z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego wskazywano, iż pomimo problemów finansowych jednostki warunki bytowe osadzonych należało uznać za dobre. Wskazano, iż poza normą powierzchni przypadającej na osadzonego pozostałe prawa osadzonych są zachowane. Według tych sprawozdań mała liczba wypadków nadzwyczajnych w stosunku do różnorodności kategorii osadzonych i wymiany populacji świadczyła o dobrze prowadzonej pracy wychowawczej. Nie wydano zaleceń powizytacyjnych.

Dowód: sprawozdania z wizytacji AŚ we W. z lat 2008-2009 k. 98-142

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód w dostatecznie wyraźny sposób wskazał podstawę faktyczną roszczenia o zadośćuczynienie: naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności oraz prawa do prywatności, a szczególnie intymności. Powód wskazał na naruszenie prawa do humanitarnego traktowania poprzez osadzenie w przeludnionej celi, co spowodowało u niego cierpienie fizyczne i psychiczne. Istotnym elementem twierdzeń powoda było niezapewnienie właściwego oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia przeznaczonej do spania, odpoczynku i spożywania posiłków, brak środków czystości, dostępu do telefonu i opóźnienie w dostarczaniu przesyłek listowych, niepewnie odpowiedniej opieki medycznej, wyżywienia odpowiadającego standardom, do prasy, książek. Należy podkreślić, iż Sąd nie był związany określoną przez powoda postawą prawną.

Obowiązkiem Sądu było rozpoznanie żądań powoda w oparciu o właściwą podstawę prawną, którą stanowią art. 417 k.c., art. 24 kc i art. 448 k.c. oraz właściwe przepisy prawa międzynarodowego.

Wynikająca z art. 417 k.c. oraz z art. 77 Konstytucji RP odpowiedzialność Skarbu Państwa jest odpowiedzialnością za samo naruszenie prawa przy wykonywaniu władzy publicznej, jest oderwana od zawinienia. Delikt ten obejmuje zaniechania ze strony organu państwowego lub samorządowego, jeżeli ciążył na nim obowiązek działania wyznaczony przez obowiązujące przepisy prawa. Również przepisy art. 24 k.c. i 448 k.c. stanowiące podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymagają dla obciążenia sprawcy tego naruszenia wykazania po jego stronie winy oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania (zob. uchwała SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11; G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, t. 1, Warszawa 2005, s. 431, Z. Strus [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, tom II, art. 353-1088. Praktyczny komentarz z orzecnictwem, Warszawa 2005, s. 187; P. Granecki, Odpowiedzialność sprawcy szkody niemajątkowej na podstawie art. 448 kc, SP 2002, nr 2,, s. 94 i n.; A. Śmieja, Z problematyki odpowiedzialności uregulowanej w art. 448 k.c. [w:] Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 297 i n.).

Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 Konwencji Europejskiej Praw Człowieka wskazując, że to na Państwie spoczywa ciężar wykazania, że doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (zob. wyrok ETPCz z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja ETPCz z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie O. przeciwko Polsce).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06) zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust.1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i

Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoŝący, ŝe kaŝda osoba pozbawiona wolnoŝci będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godnoŝci człowieka. Takŝe art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolnoŝci z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, ŝe nikt nie moŝe być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniŝającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolnoŝci, nienaruszających godnoŝci ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust.1 Konwencji nakaz poszanowania ŝycia prywatnego obywateli i ich prawa do intymnoŝci, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godnoŝć ludzka i prawo do intymnoŝci nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyŝszych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP wprowadzające wyŝej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpoznając sprawy dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolnoŝci uznał za obowiązek Państwa dokonywanie systematycznej kontroli decyzji podejmowanych w zakładach karnych w celu zapewnienia odpowiednich warunków ŝycia więźniów, z uwzględnieniem normalnych i uzasadnionych wymagań związanych z pozbawieniem wolnoŝci (zob. wyrok ETPCz z dnia 5 grudnia 1979 r., skarga 8224/78; wyrok ETPCz z dnia 12 stycznia 1995 r., skarga 21915/93; por. wyrok ETPCz z dnia 9 marca 2006 r., skarga nr 73786/01, wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 2001 r., skarga nr 28524/95). Natomiast w orzeczeniu z dnia 6 marca 2001r. (skarga nr 40907/98) Trybunał uznał, ŝe sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą iloŝcią łóŝek, brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniŝające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

Takich warunków nie moŝna uznać za uzasadnione i normalny element kary pozbawienia wolnoŝci, co wynika takŝe z art. 110 § 2 k.k.w., w którym polski ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolnoŝci do wyŝej wskazanych norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych. Wskazano tam m.in., iŝ cele muszą być wyposaŝone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny.

Zgodnie z art. 4 § 1 kkw kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godnoŝci ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniŝającego traktowania i karania skazanego. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, ŝe skazany zachowuje prawa i wolnoŝci obywatelskie. Ich ograniczenie moŝe wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia.

Postępowanie poniŝające, to takie, którego celem jest zastraszenie ofiary i wzbudzenie u niej poczucia niŝszoci (zob. A. Rzepliński, Wolnoŝć od tortur. Standard międzynarodowy i standard polski [w:] Zapobieganie torturom w instytucjach izolacyjnych Europy Centralnej i Wschodniej. Wybrane Zagadnienia. Raport z działalności Programu - Grupa Polska, pod redakcją A. Rzeplińskiego i K. Wilamowskiego, Warszawa 2006, s. 17)

W doktrynie wskazano, iŝ nie kaŝde cierpienie wywołane działaniem organów ścigania czy wymiaru sprawiedliwoŝci jest torturą. Pojęcie tortur „nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo”. Ból i cierpienie wynikające z sankcji nie mogą jednak przekraczać, tego co nieuniknione. Poważne przeludnienie i prymitywne warunki sanitarne aresztu policyjnego, aresztu śledczego lub kaŝdego innego pomieszczenia, w których izolowane są osoby wbrew własnej woli stanowią niewątpliwe przekroczenie tej bariery. Dodatkowo naleŝy brać pod uwagę poniŝające oddziaływanie takich warunków w stosunku do osób, które nie zostały jeszcze skazane prawomocnym wyrokiem, a zatem które obejmuje ochrona płynąca z zasady domniemania niewinnoŝci w postępowaniu karnym (zob. A. Rzepliński, jw., s. 18; wyrok ETPCz z 15 lipca 2002 r., skarga nr 47095/99; wyroku ETPCz z 15 lutego 2002 r., skarga nr 25196/94; E. Bieñkowska, A. Krempleski, Zakaz tortur w prawie międzynarodowym [w:] Prawa człowieka a policja.

Problemy teorii i praktyki, red. A. Rzepliński, Legionowo 1994, s. 209-250; B. Gronowska, Wolność od tortur [w:] Prawa człowieka i ich ochrona. Toruń 2005, s. 251).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. w sprawach O.przeciwko Polsce (skarga nr 17885/04) oraz S.przeciwko Polsce (skarga nr 17599/05) podkreślił, że artykuł 3 Konwencji dotyczy jednej z najbardziej podstawowych wartości społeczeństwa demokratycznego. Niezależnie od okoliczności i zachowania ofiary zakazuje on jednoznacznie tortur, poniżającego oraz nieludzkiego traktowania i karania.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie nr 17885/04 Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że problemy finansowe państwa nie mogą uzasadniać istnienia takich warunków w więzieniach, które stanowią zanegowanie zakazu płynącego z art. 3 Konwencji (zob. m.in. wyrok ETPCz z 29 kwietnia 2003 r. w sprawie 39483/98). Jest bowiem obowiązkiem Państwa stworzenie takich warunków w więzieniach, które zapewnią poszanowanie godności osób skazanych, pomimo trudności finansowych państwa. W przypadku, kiedy państwo nie jest w stanie spełnić tego obowiązku i zapewnić warunków pozostających w zgodzie z art. 3, powinno ono złagodzić surową politykę karną i zmniejszyć liczbę osób osadzonych lub zastosować wobec nich inne środki karne. Trybunał wskazał, iż składanie powództw cywilnych przeciwko Skarbowi Państwa nie jest środkiem do rozwiązania problemu przeludnienia w więzieniach.

Zdaniem Trybunału oceniając, czy traktowanie powinno zostać uznane za poniżające, należy wziąć pod uwagę kilka czynników: czy osiągnęło ono pewien stopień dolegliwości, czy jego celem było poniżenie i upokorzenie ofiary oraz czy jego skutki naruszyły jej godność. Badając pierwszą z powyższych przesłanek - minimalny poziom dolegliwości traktowania - należy rozpatrzyć wszystkie okoliczności sprawy, takie jak: czas jego trwania, fizyczne i psychiczne konsekwencje, a także, w niektórych przypadkach, wiek, płeć i stan zdrowia ofiary. Kolejnym czynnikiem, który jest istotny z punktu widzenia oceny traktowania jest jego cel. Jednak nawet w przypadku braku stwierdzenia skonkretyzowanego celu niewłaściwego traktowania nie wyklucza się możliwości naruszenia artykułu 3 Konwencji. Ostatnią przesłanką jest naruszenie godności ofiary, którą, zdaniem Trybunału, należy badać w kontekście negatywnego wpływu na jej osobowość (zob. uzasadnienia ww. wyroków 22 października 2009 r.)

Ważnym czynnikiem, na podstawie którego rozpatrywana jest sprawa, jest w szczególności czas, przez jaki osadzony był umieszczony w warunkach, które jego zdaniem doprowadziły do nieludzkiego i poniżającego traktowania, a tym samym naruszyły jego dobra osobiste.

W uzasadnieniach wyroków z dnia 22 października 2009 r. Trybunał podkreślił, iż sam fakt występowania zjawiska skrajnego braku przestrzeni w celi mieszkalnej jest przesłanką do stwierdzenia poniżającego traktowania osadzonego. Zgodnie z linią orzeczniczą Trybunału za taką sytuację uznawano przypadki, w których osadzony przebywał w celi mieszkalnej, której powierzchnia, przypadająca na jednego więźnia była mniejsza niż 3 m². (por. uchwała SN z dnia 18.10.2011 r., III CZP 25/11)

Natomiast w sprawach, w których brak przestrzeni nie był tak rażący, Trybunał brał pod uwagę inne czynniki, wpływające na warunki osadzenia, takie jak: odpowiednie warunki higieny, dostęp do naturalnego światła, właściwa wentylacja, możliwość skorzystania z toalety w warunkach zapewniających poszanowanie prywatności.

Podkreślić należy, że minimalna powierzchnia mieszkalna przewidziana w art. 110 k.k.w. należy do najniższych w systemach penitencjarnych państw europejskich. I tak przykładowo wynosi ona: w Austrii - 6 m², w Belgii - 9 m², w Bośni i Hercegowinie - 4 m², na Cyprze - 9,5 m², w Czechach - 3,5 m², w Danii - 6-7 m², w Finlandii - 7 m², w Grecji - 10 m², w Hiszpanii - 6 m², w Holandii - 10 m², w Irlandii - 6-10 m², w Islandii - 6-10 m², w Niemczech - 7 m², w Norwegii - 6-10 m², w Portugalii - 7 m², w Turcji - 8-9 m², we Włoszech - 9 m², w Rumunii - 6 m², w Chorwacji - 8 m², w Bułgarii - 6 m² (takie dane przytoczył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, Lex nr 380071). Należy również mieć na uwadze, że mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26

maja 2008 r., SK 25/07, Lex nr 380071 jako niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej utracił moc art. 248 § 1 k.k.w. zezwalający na tymczasowe odstępianie od normy wyrażonej art. 110 k.k.w.

Zdaniem Sądu w celach w których powód przebywał w Areszcie Śledczym we W. nie zapewniono powodowi możliwości korzystania z właściwie oddzielonego od pozostałej części celi wężła sanitarnego. Biorąc pod uwagę współczesne standardy sanitarne oraz cywilizacyjne nie sposób uznać opisanej konstrukcji za wystarczającą. Wejście do kąpeków sanitarnych było przesłonięte zasłonką z materiału. Trudno w takiej sytuacji mówić o całkowitej izolacji wzrokowej osób korzystających z toalety od reszty osadzonych, nie wspominając już o pozostałych elementach związanych chociażby z załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Wskazać należy też na lokalizację umywalki w nieosłoniętej części mieszkalnej celi, co uniemożliwiało nieskrępowane wykonywanie czynności higienicznych przez osadzonych.

W doktrynie wskazuje się, iż brak ustawowej definicji sfery prywatności. Można wskazać, iż jest to pewien obszar wolności od ingerencji innych osób (zob. M. Wałachowska, op. cit., s. 159 i wskazana tam literatura). Art. 47 Konstytucji stanowi, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego (...) oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Wskazuje się na trzy sfery prawa do prywatności: sferę intymności (bezwzględnie chronioną), sferę prywatności (dostępną na co dzień innym ludziom, co wynika z jej istoty) oraz sferę powszechnej dostępności (okoliczności dotyczące innych ludzi). Orzecznictwo wskazuje, iż bardzo trudno jest wytyczyć granice między poszczególnymi sferami (zob. A. Kopff, Koncepcje prawa do prywatności i intymności życia osobistego, „Studia Cywilistyczne” 1072, t. XX, s. 34; P. Sut, Czy sfera intymności jest dobrem osobistym chronionym w prawie polskim, „Palestra” 1995, nr 7-8, s. 53).

Opisana sytuacja naruszała prawo do intymności osób osadzonych w tych celach, a pośrednio prawo do poszanowania ich godności jako istot ludzkich. Nie można nikogo zmuszać do wykonywania tak osobistych czynności niejako „na oczach” innych osób, tylko za iluzoryczną zasłonką. Powód został do tego przymuszony. W doktrynie wskazuje się, iż przy ocenie czy do naruszenia dobra osobistego doszło, obok subiektywnych odczuć żądającego ochrony, zdecydowanie większe znaczenie ma reakcja, jaką to naruszenie wywołuje w społeczeństwie (zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2003, s. 98; M. Pazdan [w:] System prawa prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna, pod red. M. Safjana, Warszawa 2007, s. 1118; M. Wałachowska, Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Toruń 2007, s. 146). Niewątpliwie pojęcie dobra osobistego należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejące rodzaju stosunków społecznych, gospodarczych, czy nawet politycznych. Pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego jest również pojęciem dynamicznym w czasie i dotyczącym konkretnych środowisk (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z dnia 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSN1994/1/17). Nie jest jednak uzasadnione konstruowanie kryterium oceny wyłącznie w oparciu o warunki i normy obowiązujące w tak specyficznej grupie jak osoby pozbawione wolności, a zwłaszcza osoby należące do tzw. subkultury więziennej. Błędem byłoby ograniczanie ww. środowiska do zespołu osób zgromadzonych w danej celi. Przy „odpowiednim” doborze osób mogłoby to doprowadzić bowiem do wniosku, iż dane osoby nie są zdolne do negatywnego przeżywania naruszenia danego dobra osobistego. W doktrynie zauważono, że idąc tym tropem pozbawiono by ochrony także osoby, które ze względu na wiek czy stan psychiczny nie są w stanie odczuć naruszenia, a to byłoby niewłaściwe (zob. M. Wałachowska, op. cit., 147).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, iż dla przeciętnego członka społeczeństwa polskiego konieczność załatwiania potrzeb fizjologicznych oraz wykonywania czynności higieny osobistej w opisanych warunkach stanowiłaby okoliczność odbieraną jako niezmiernie przykłą, naruszającą godność osobistą, prawo do prywatności, a nawet upokarzającą. Nie zmienia tej oceny to, iż osoba osadzona musi się liczyć z ograniczeniami i dolegliwościami. Gradacja tych naruszeń przybrała bowiem taką formę, iż nie mogły być one uznane za normalne, konieczne następstwo pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu o niegodziwości warunków, w których powód był osadzony, nie świadczył natomiast nieestetyczny wygląd cel we wskazanej jednostce, czy ich wyposażenie. To osadzeni byli odpowiedzialni za utrzymanie czystości w celach, a jak wynika z ustaleń Sądu zostały im dostarczone to tego odpowiednie środki czystości. Z akt osobowych

wynika, że powód dbał o czystość w celi. Osadzeni mieli też dostęp do dodatkowych koców, po zgłoszeniu takiego zapotrzebowania wychowawcy. Sąd nie uznał też za udowodnione twierdzeń powoda o nadmiernych ograniczeniach świetlicowych, w zakresie dostępie do telefonu i korespondencji, opieki medycznej, czy też niewłaściwej gramatury jedzenia. Powyższego nie potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie. Nie wynika to też z protokołów powizytacyjnych.

Odnosząc się do twierdzeń powoda o przeludnieniu w celach, w których przebywał, wskazać należy, że okoliczność ta została przez niego częściowo wykazana. Strona pozwana przyznała, że powód przebywał w warunkach przeludnienia w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów w pewnych okresach. Wynika to także pośrednio z protokołów kontroli przeprowadzonych w tej jednostce. Powód nie wykazał, że w związku z przebywaniem w przeludnionych celach narażony był na szykany ze strony współwięźniów. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodów oraz z akt osobowych nie wynika, aby na tym tle dochodziło do konfliktów z udziałem powoda. Z akt osobowych powoda wynika, że powód nie zgłaszał skarg w tym zakresie. Powód z rozmowie z psychologiem oświadczył, iż chciałby zmienić celę, co związane było z brakiem porozumienia z jednym ze współosadzonych.

Tym niemniej do naruszenia normy powierzchniowej (3 m² na osobę) doszło. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r. (III CZP 25/11) oznaczenie takiej powierzchni pomieszczenia mieszkalnego na osobę jako granicznej jest równoznaczne z ustaleniem standardu na najniższym możliwym poziomie, naruszenie takiego minimum z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. Naruszenie to przybiera w rozważanym przypadku postać poniżającego i niehumanitarnego traktowania, będącego następstwem przebywania w celi o drastycznie ograniczonej przestrzeni życiowej. Zamknięcie i ograniczenie tej przestrzeni jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka, jednak jego rozmiar nie powinien przekraczać „poziomu nieuniknionego cierpienia”. Z tego względu rozważana sytuacja w każdym wypadku stanowi poważny sygnał, że doszło do niehumanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności, prowadzącego do naruszenia jej godności. Przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może więc stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.

Przebywanie przez powoda w warunkach przeludnienia w celach od 12.09.2008 r. do 17.04.2009 r. należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu należnego powodowi zadośćuczynienia

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Powinno stanowić pewną satysfakcję dla powoda. Nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość zwłaszcza dla poszkodowanego (por. M. Wałachowska, op. cit., 192-193). Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę stopień naruszeń dóbr osobistych powoda, ich charakter (stopień doznanych przez powoda cierpień psychicznych), warunki w jakich do tego doszło, czas ich trwania, skutki dla powoda. Nie można było w szczególności pominąć okoliczności, iż do naruszenia doszło w trakcie legalnego pozbawienia wolności powoda.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić (punkt II sentencji wyroku).

Za całkowitym oddaleniem powództwa nie mógł przemawiać natomiast fakt, iż obiekty w których przebywał powód zostały wybudowane w czasach, w których obowiązywały całkowicie inne standardy socjalno – sanitarne dla więźniów. Podobnie okoliczność, iż dostosowanie takich budynków do standardu sanitarnego, w którym w każdej celi będzie oddzielny, pełnie wentylowany węzeł sanitarny, musi być rozłożone w czasie (zob. uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z dnia z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 499/07).

Państwo nie może uchylać się od realizacji swoich zadań określonych w prawie krajowym i zobowiązań wynikających z aktów prawa międzynarodowego. Dotyczy to nie tylko izolacji osób skazanych i tymczasowo aresztowanych, ale także oświaty, służby zdrowia, obrony narodowej czy w końcu wymiaru sprawiedliwości. To, że m.in. z powodu

braku środków finansowych Państwo nie zapewnia chorym godziwych warunków leczenia, w szczególności w zakresie warunków sanitarnych i ochrony prawa do prywatności, intymności, nie ekskulpuje tegoż Państwa w zakresie zapewnienia osobom pozbawionym wolności warunków zgodnych z prawem wewnętrznym i międzynarodowym. Samo stworzenie systemu wewnętrznych skarg administracyjnych, postulowanego zresztą przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, niczego nie zmienia, jeśli nie zostaną wprowadzone rozwiązania powiązane z większymi nakładami na więziennictwo.

W związku z tym, że powód wygrał proces jedynie w ok. 9 %, o kosztach procesu orzeczono w punktach III. sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

W punkcie IV sentencji wyroku orzeczono na mocy § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa.